



Witajcie,

Nie wiadomo kiedy, nie wiadomo jak i (jak mówią złośliwi) nie wiadomo dlaczego doszliśmy do kolejnego etapu łagodzenia pandemicznych obostrzeń. Nie jestem lekarzem i nie odważę się komentować zasadności podejmowanych decyzji. Jestem jednak człowiekiem i jako człowiek muszę powiedzieć, że otrzymanie prawa do wyjścia na ulicę, do dowolnego sklepu, do lasu czy też kawiarni sprawiło mi dużą przyjemność i wprawiło w dobry nastrój.

W naszym, baumitowskim, świecie też musimy zacząć myśleć o powrocie do normalności, do stylu i sposobu pracy sprzed pandemii. Bardzo proszę róbmy to mądrze, bez niepotrzebnego pośpiechu i w sposób, do którego sensu będziemy przekonani.

Ania Tabor, w porozumieniu z szefami pionów, zaczyna opracowywać plan działania. Tak precyzyjnie jak to będzie możliwe opisze w nich co i kiedy powinniśmy: zrobić, zmienić, przywrócić. Plan powinien powstać i zostać opublikowany jeszcze w tym miesiącu. Możecie być spokojni, nasze życie będziemy PRZYWRACAĆ a nie PRZEWRACAĆ!

Wirus pisze swój scenariusz a Baumit działa według starego, sprawdzonego wzoru - wciąż mamy się dobrze!

Kryzys i spowolnienie pewnie nie przejdą obok nas. Wszystkim nam się trochę oberwie, ale nie sądzę, aby odniesione rany były szczególnie bolesne, groźne i wymagały długiego leczenia. Uważamy, że po chwilowym osłabieniu koniunktury (zapewne na przełomie 2 i 3 kwartału) stosunkowo szybko nastąpi ożywienie. Spodziewamy się, że może już w 4 kwartale sektor budowlany zacznie wracać do poprzedniej, dobrej kondycji.

Pozdrawiam Was bardzo serdecznie
Jacek Czyżewicz